



# Po troszku o Toszku

toszek.pl

NR 2|2026 (1278) • ISSN 229-274 X

Toszek • Boguszyce • Ciochowice • Kotulin • Kotliszowice • Ligota Toszecka • Paczyna • Paczynka • Pawłowice • Pisarzowice • Płużniczka • Pniów • Proboszczowice • Sarnów • Wilkowiczki

## Pani Maria Bukowska laureatką tytułu Człowiek Roku Ziemi Toszeckiej 2025



foto Andrzeja Morcince

W dniu 12 lutego na Zamku w Toszku odbyła się doroczna gala, podczas której ogłoszono laureatkę tytułu Człowiek Roku Ziemi Toszeckiej. W plebiscycie organizowanym od 15 lat przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Toszeckiej w tym roku uhonorowana została Pani Maria Bukowska – nauczycielka oraz wieloletnia dyrektorka szkoły. Podczas uroczystości wygłoszono tradycyjną laudację, którą przygotowała i z niezwykłym poletem – wzruszająco, a zarazem z humorem – przedstawiła pani Kornelia Rzepka. Serdeczne gratulacje kierujemy także do wszystkich nominowanych do tego prestiżowego, lokalnego wyróżnienia. Wśród nich znaleźli się: pani Teresa Cichoń – wieloletnia pielęgniarka śródowniskowa Caritas, pani Elżbieta Kołodziej – pediatra od lat związana zawodowo z Toszkiem, pani Gizela Popek – nauczycielka i działaczka społeczna, organizatorka wydarzeń charytatywnych, a także ks. Marian Wróblewski – kapelan toszeckiego szpitala. Oprawę artystyczną wydarzenia zapewnił zespół Saxówka Band, a galę poprowadzili Aleksandra Kupczyk i Radosław Makowczyński.

JB

**Droga Laureatko,  
Szanowna Kapituło,  
Dostojni Goście,  
Drodzy Mieszkańcy Ziemi Toszeckiej!**

Dzisiejszy wieczór jest wyjątkowy. Spotykamy się, aby uhonorować osobę, której życie jest pięknym świadectwem służby drugiemu człowiekowi, miłości do rodzinnej ziemi i niezłomnej wiary w sens pracy dla wspólnego dobra. Rodowita mieszkanka Toszka, osoba, z pracy której korzystały kolejne pokolenia mieszkańców naszej gminy.

Przedstawienie tej laudacji to dla mnie ogromny zaszczyt. Mogłam w bezpośrednich relacjach poznać Panią Marię Bukowską w różnych rolach: najpierw jako jej uczennica na lekcjach fizyki i chemii, później jako jej podwładna, gdy była dyrektorką szkoły (od pierwszego dnia mojej pracy zawodowej), a wreszcie jako koleżanka spod szkolnej tablicy, gdy wróciła do pracy, będąc już na emeryturze. Każda z tych ról pozwoliła mi zobaczyć nie tylko wybitnego pedagoga i lidera w gronie nauczycielskim, ale przede wszystkim człowieka o wielkim sercu, empatii i niezwyklej klasie. I jest

jeszcze jedna ważna dla mnie perspektywa – prywatna, Marysia jako siostra mojej serdecznej przyjaciółki – świętej pamięci Krysi.

**Ślązaczka, przywiązana do wartości i toszeckiej ziemi**

Maria urodziła się 22 września 1951 roku w Toszku. Tu stawiała pierwsze kroki, tu rozpoczęła edukację w Szkole Podstawowej nr 1. Naukę kontynuowała w Liceum Ogólnokształcącym w Pyskowicach. Jej droga do wiedzy była naznaczona ciężką pracą w rodzinnym gospodarstwie. Odciski na dłoniach od kopaczki i grabi, ból pleców były codziennością. Często w chwili wytchnienia na polu wyjmowała z kieszeni kartkę i uczyła się słówek z języka francuskiego, po czym wracała do swoich obowiązków. Dodatkową motywacją do nauki były słowa mamy, które zapadły jej mocno w serce: „Dziecko, ucz się, żebyś nie musiała tak ciężko pracować na polu”. Maria po maturze studiowała na Uniwersytecie Śląskim oraz w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, gdzie w roku 1973 uzyskała licencjat, a w 1978 zdobyła tytuł magistra.

**dokończenie na str. 3**



Szanowni Mieszkańcy, kolejny miesiąc przyniósł wiele działań związanych zarówno z bieżącym funkcjonowaniem naszej gminy, jak i przygotowaniem kolejnych inwestycji oraz inicjatyw społecznych. Cieszę się, że dzięki wspólnej pracy możemy konsekwentnie rozwijać naszą gminę.

W ostatnim czasie złożyliśmy kilka ważnych wniosków o dofinansowanie realizacji zadań inwestycyjnych i społecznych. Dotyczą one między innymi termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w Pniowie oraz w Kotulinie. Projekty te mają na celu poprawę efektywności energetycznej, obniżenie kosztów utrzymania obiektów oraz zwiększe-

nie komfortu ich użytkowania, a także poprawę ich estetyki. Równolegle przygotowaliśmy także wnioski dotyczące mniejszych, ale istotnych zadań lokalnych w naszych sołectwach Kotulin, Proboszczowice, Boguszyce, Kotliszowice. Są to przedsięwzięcia zgłaszane przez naszych sołtysów i mieszkańców i odpowiadające na konkretne potrzeby lokalnych społeczności.

W pierwszych dniach marca uczestniczyłem również w śląskim konwencie samorządowym, podczas którego przedstawiciele samorządów z całego regionu, a także przedstawiciele wojewody śląskiego oraz służb omawiają najważniejsze wyzwania stojące przed naszymi gminami. Jednym z kluczowych tematów była szeroko rozumiana kwestia bezpieczeństwa mieszkańców – zarówno w kontekście ochrony przeciwpożarowej, zarządzania kryzysowego, jak i współpracy z odpowiednimi służbami.

Trwają również przygotowania do ogłoszenia przetargu na wyłonienie wykonawcy pierwszego etapu budowy skateparku przy ul. Mickiewicza. Jest to inwestycja szczególnie oczekiwana przez młodszych mieszkańców. Jestem pewny, że stanie się ona kolejną atrakcyjną przestrzenią rekreacyjną dla całej naszej społeczności.

Nie zwalniamy także tempa w organizacji wydarzeń integrujących mieszkańców. Przygotowujemy się do VII Toszeckiego Jarmarku Adwentowego, który odbędzie się 30 marca. Jak co roku planujemy szereg atrakcji kulinarnych i rękodzielniczych, spotkań i wspólnego świętowania, które pozwolą nam spędzić kilka godzin na rynku w serdecznej atmosferze.

Pragnę serdecznie pozdrowić wszystkich mieszkańców naszej gminy – najmłodszych, którzy każdego dnia odkrywają świat z ciekawością i energią, młodzież realizującą swoje pasje i marzenia, osoby aktywne zawodowo budujące rozwój naszej lokalnej społeczności, a także seniorów, którzy swoją mądrością i doświadczeniem współtworzą tożsamość naszej gminy. Życzę Państwu dużo zdrowia, spokoju oraz wielu powodów do dumy z miejsca, w którym wspólnie żyjemy.

*Gregor Kucharczyk*  
Burmistrz Toszka

## Z PRAC RADY MIEJSKIEJ



Szanowni Państwo!

W lutym wydarzyło się kilka ciekawych rzeczy, które mam nadzieję Państwu przybliżyć. Jeśli chodzi o uchwały podjęte przez Radę to mam dobre wiadomości dla mieszkańców Sarnowa i Pisarzowic. Podjęliśmy formalnie dwie uchwały: o dofinansowaniu przedsięwzięcia powiatu polegającego na budowie chodnika w Sarnowie oraz o dofinansowaniu przedsięwzięcia powiatu polegającego na remoncie ul. Wiejskiej w Pisarzowicach. Obie inwestycje były od dawna wypatrywane przez mieszkańców dlatego cieszy, że w końcu nastąpi ich realizacja.

W pozostałym zakresie tematem przewodnim lutego był temat odpadów w dwóch odsłonach - podwyżki opłaty za śmieci oraz sytuacji wokół Hawexu. Co do pierwszej sprawy to obowiązuje nowa stawka tj. 40,00 zł od osoby. Dużo, ale jednak mniej niż wychodzi wprost z przetargu. Gdyby faktycznie podzielić kwotę jaką będziemy płacić Remondisowi na wszystkich mieszkańców to wychodzi około 47,00 zł na głowę. Te 7 zł różnicy oznacza, że jako Gmina będziemy dopłacać do syste-

mu prawie 800.000,00 zł rocznie. Dla porównania - powiatowi dokładamy 1 mln zł (tylko o 200 tys więcej) i wyremontują nam drogę w Pisarzowicach. To są tego rzędu dopłaty. Jak wspomniałem cena jest wynikiem przetargu i nie mamy większego wpływu na jego wynik - ktoś te śmieci musi odbierać, a niestety jest tylko jeden monopolista na rynku który składa ofertę. Nie żeby to coś zmieniało, ale taka sama sytuacja jest w 90% gmin w kraju. Póki władze centralne jakoś nie zareagują, to będziemy wobec tego bezradni. Nadzieja w ewentualnych spalarniach czy biogazowniach, które mogą nam odjąć tonażu poprzez obieranie od nas części odpadów. Temat Hawexu jest bardziej złożony. Właściciel tej firmy został w ostatnim czasie skazany wyrokiem karnym. Ten wyrok karny otwiera Gminie nowe możliwości: skoro mamy winnego, to możemy uruchomić procedurę dążącą do posprzątania tego syfu. W tym celu musimy uzyskać środki z Ministerstwa Środowiska (nie ma sensu żebym tłumaczył procedurę ich uzyskania, ale proszę mi wierzyć że chwilę to potrwa). Napisałem "musimy", bo niestety mówimy o milionowych kwotach. Nie stać nas na wyłożenie tych środków. Skąd wiemy, że to milionowe kwoty? Bo ten problem nie jest tylko u nas. Tzw. "mafia śmieciowa" działała na terenie całego kraju. Tylko w naszym powiecie są jeszcze dwie gminy z tym samym problemem. Korzystamy z ich doświadczeń, dlatego wiemy jakiego rzędu kwoty padają przy wycenie. Te dwie gminy to Gierałtówice i Knurów. Obie są od nas bogatsze i obie do dziś nie uporały się z problemem. Gie-

rałtówice są na podobnym etapie procedury co my, ale Knurów już uzyskał wspomniane wyżej środki. Zrobił przetarg na utylizację tych śmieci. Wybrał firmę która to zrobi. Po czym... firma się wycofała. Tak mi przynajmniej przekazano. W każdym razie Knurów nawet mając pieniądze na posprzątanie nadal ma ten śmierdzący problem. Nie chcę Państwa negatywnie nastawiać ale przed nami jeszcze daleka droga do szczęśliwego zakończenia. Tymczasem jeden "redaktor" prowadzący strony "Gliwicki Portal Informacyjny" i "Śląskie. Tu i teraz" co kilka godzin wrzuca nowe artykuły krzyczące nagłówkami "Gigantyczna afera!", "Lata zaniedbań!", "Zobaczcie sami!", "Afera odpadowa" itd. Standardy dziennikarskie które pamiętam z tabloidów typu Fakt. Tylko 27 lutego wrzucił trzy materiały na ten temat, dosłownie co 2h jeden. Dobrze wiem, że powodem jego zaangażowania w to by winę za sytuację zrzucić na Toszek jest uraz jaki chowa za publikację Onetu (tę która mówiła o tajemniczym telefonie Pana "redaktora" w którym groził dziennikarzowi). Piśzę o tym po to, żeby Państwu uświadomić że nie bagatelizujemy problemu odpadów - ale bagatelizujemy ten idiotyczny wysyp żali Pana "redaktora". Oczywiście nadal panuje wolność słowa, więc może pisać co chce (w granicach prawa). O moich działaniach w temacie Hawexu mam nadzieję opowiem w kolejnym tekście, gdy te już nabiorą mocy prawnej. Pozdrawiam!

**Rafał Kucharczyk**  
Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Toszku

# Pani Maria Bukowska

## laureatką tytułu Człowiek Roku Ziemi Toszeckiej 2025

ciąg dalszy ze str. 1

Wykształcenie córki było dla państwa Styrców powodem do dumy i spełnieniem nadziei pokładanych w Marysi – najstarszej z trójki dzieci.

Swoje nauczycielskie miejsce na Ziemi Maria znalazła w toszeckiej Jedyńce, z którą związała niemal całe swoje zawodowe życie poczynając od 1970 roku. Rozpoczęła pracę w szkolnej świetlicy mając 19 lat.

### Nauczyciel z pasją

Dla Marii praca była nie tylko zawodem – była misją i życiowym powołaniem. Nie tylko uczyła, wychowywała, ale i zarażała autentyczną pasją. Jako nauczycielka fizyki i chemii potrafiła odczarować nawet najbardziej skomplikowane wzory i prawa natury. Już w pierwszych latach swej pracy mocno zaangażowała się w zajęcia z młodzieżą wybitnie uzdolnioną. Czterech jej uczniów zostało finalistami i laureatami olimpiady przedmiotowej z chemii i fizyki na szczelbu wojewódzkim. Chłopcy tak bardzo pokochali te przedmioty szkolne, że pół godziny przed zajęciami pukali do drzwi swojej nauczycielki w jej rodzinnym domu z pytaniem: „Czy dzisiaj będzie kółko?”. Jednym z tych pilnych i ciekawych świata uczniów był pan dr hab. Adam Rotkegel, profesor w Instytucie Inżynierii Chemicznej Polskiej Akademii Nauk w Gliwicach.

Praca Pani Marii i jej zaangażowanie w środowisku toszeckiej edukacji zostały docenione Nagrodami Ministra Oświaty, Kuratora Oświaty i wielokrotnie Nagrodami Burmistrza. Jednak najpiękniejszym wyróżnieniem jest wdzięczna pamięć uczniów i świadectwa, że Pani Bukowska wpłynęła na ich postawy życiowe i wybory kierunków kształcenia. Wielu absolwentów po kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu latach ciepło wspomina życzliwe i krzepiące słowa swojej wychowawczyni czy nauczycielki. Tak, Pani Bukowska potrafiła z wielką empatią dostrzec problemy, kompleksy czy brak wiary we własne możliwości u swoich podopiecznych i zareagować na nie w sposób wspierający i motywujący.

O tym, że Pani Maria kocha swój zawód, dobitnie świadczy fakt, że po spędzeniu ponad 10 lat na zasłużonej emeryturze, powróciła do pracy i nadal uczy fizyki w toszeckiej Dwójce. Co więcej, świetnie poradziła sobie z technicznym wyzwaniem, jakim było zdalne nauczanie podczas pandemii i obsługa komunikatorów, dysków, aplikacji.

Dyrektor z wizją i... poczuciem humoru  
Pani Maria Bukowska w 1986 roku po raz pierwszy objęła funkcję kierowniczą jako wicedyrektor Starej Szkoły, rok później została dyrektorem tej placówki. Od września 1999 roku do przejścia na emeryturę w roku 2007 kierowała toszeckim



Gimnazjum. Pani Bukowska – piastując tak odpowiedzialne stanowisko – była osobą empatyczną, życzliwą, zrównoważoną i opanowaną, a jednocześnie stanowczą i pełną wewnętrznej siły. Osobą, której naturalny autorytet wynikał z szacunku i zaufania – ze strony nauczycieli, pracowników obsługi i administracji, rodziców i tych najważniejszych w szkole – uczniów. Tak, była dyrektorem, którego się szanowało, ale którego drzwi zawsze były otwarte. Dyrektorem, który traktował szkołę jako miejsce współpracy i budowania pozytywnych relacji, a jego nadrzędnym celem było stworzenie przyjaznego i bezpiecznego środowiska dla rozwoju uczniów. Pani Bukowska swoją wiedzą i doświadczeniem dzieliła się też z dyrektorami pozostałych szkół w gminie, organizując spotkania samokształceniowe, co było szczególnie cenne w dobie wciąż zmieniających się przepisów prawa.

Jako osoba kierująca placówką oświatową odznaczała się niezwykle determinacją, zawsze starała się o to, by doprowadzić sprawę do końca. Najlepszym potwierdzeniem tej cechy była budowa sali gimnastycznej przy SP 1, o którą zabiegała przez wiele lat. Nie wszyscy wierzyli, że się uda. Podczas jednej z sesji Rady Miejskiej padły słowa: „prędzej wyrośnie mi kaktus na dłoni, niż powstanie sala”. Pani Dyrektor jednak przy solidnym wsparciu nauczycieli i rodziców pozyskała sojuszników. Powołano Społeczny Komitet Budowy Sali i Rozbudowy Szkoły złożony z nauczycieli, rodziców i dziadków – fachowców mogących wnieść swoją wiedzę i doświadczenie

w realizację projektu. Komitet pozyskał środki i zlecił opracowanie dokumentacji. Po tym, jak Rada Miejska ujęła w planie pracy budowę sali, udało się uzyskać dofinansowanie z Kuratorium Oświaty w Katowicach. Tym sposobem zrealizowało się jedno z największych marzeń zawodowych Pani Dyrektora. Uroczyste otwarcie i oddanie do użytku sali gimnastycznej przy Dworcowej 27 miało miejsce 27 lutego 1997 roku. Podczas sesji kończącej kadencję Rady Miejskiej ów nastawiony sceptycznie do poczynań Pani Bukowskiej radny otrzymał od niej dorodnego sukulentu w doniczce z napisem: „Sala stoi, służy wszystkim. Z pozdrowieniami – Pracownicy SP 1 w Toszku”.

Zapewne nikt z nas nie ma wątpliwości, że praca dyrektora placówki oświatowej do łatwych nie należy. Pani Bukowska podczas swojej prawie dwudziestoletniej kadencji na tym stanowisku wielokrotnie mierzyła się z trudnymi zadaniami. Bywało, że negatywne emocje towarzyszyły jej przy uzgadnianiu z organem prowadzącym projektu organizacyjnego na nowy rok szkolny. Pani Dyrektor miała sposób na ich rozładowanie – szła na działkę, brała do ręki ostre narzędzie i rozprawiała się ze ślimakami z gatunku *Limax maximus* niszczącymi jej wypielęgnowane warzywa na grządkach. Mięczaki oczywiście nie przeżyły tej nierównej walki, natomiast członkowie rodziny, nauczyciele i uczniowie mieli dzięki temu zdecydowanie większe szanse.

ciąg dalszy na str. 4

# Pani Maria Bukowska

## laureatką tytułu Człowiek Roku Ziemi Toszeckiej 2025

**ciąg dalszy ze str. 3**

Pani Bukowska mawiała, że „nauczycielem się jest, a dyrektorem bywa”. To, że nie była kurczowo przywiązana do stanowiska pokazała, gdy zrezygnowała z kierowniczej funkcji na rzecz pracy samorządowej w 2006 roku i chętnie przekazała dyrektor-ską pałeczkę swojemu zastępcy.

### Spółecznik z sercem

Pani Maria jako radna Rady Miejskiej w Toszku przez trzy kadencje miała realny wpływ na rozwój gminy. Podczas swojej pierwszej kadencji w latach 1989-93 była członkiem zarządu, w latach 1993-97 pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, natomiast w trzeciej kadencji w latach 2006-2009 objęła dodatkowo stanowisko wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej. W działalności samorządowej zawsze bliskie jej były sprawy oświaty, troska o ludzi i ich codzienne potrzeby.

W ramach Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Gliwickiego w 2009 roku Pani Maria zainicjowała organizację INTEGRY, czyli Integracyjnej Spartakiady im. dr. Ludwiga Guttmanna adresowanej do dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami oraz uczniów klas integracyjnych z powiatu gliwickiego. W zamyśle inicjatywa ta – zgodnie z ideą twórcy paraolimpiady – miała łączyć lokalne środowisko w duchu sportu, współpracy i wzajemnego wsparcia, bez względu na bariery. Przez jedenaście kolejnych edycji Pani Maria była głównym organizatorem tego wydarzenia – przy wsparciu Starostwa Powiatowego w Gliwicach i – w ostatnich latach – Burmistrza Toszka oraz innych instytucji i organizacji.

Jako członek Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Gliwickiego współtworzyła inicjatywy niosące pomoc osobom samotnym i potrzebującym. Od kilku lat kontynuuje to charytatywne dzieło z gronem zaufanych przyjaciół. Co roku kilkunastu najbardziej potrzebujących mieszkańców naszej gminy otrzymuje z okazji Świąt Bożego Narodzenia paczki z rąk Pani Marysi i jej zespołu. Do paczek trafiają też każdorazowo wypieki i potrawy przyrządzone przez ofiarodawców. Obdarowani się zmieniają, ale darczyńcy pozostają ci sami – i to od ponad 30 lat!

Pani Maria potrafiła swoje doświadczenia w zarządzaniu szkołą wykorzystać, pracując na rzecz rozwoju toszeckiego sportu. W latach 2006-2013 pełniła odpowiedzialną funkcję sekretarza w zarządzie Klubu Sportowego Zamkowiec, potwierdzała wszystkie klubowe dokumenty swoim podpisem, miała realny wpływ na prawidłowe prowadzenie wymaganej dokumentacji. Organizacją, z którą Laureatka związana jest najdłużej, bo od 1970 roku, jest

Związek Nauczycielstwa Polskiego. Swoim zaangażowaniem wspierała oddział ZNP w Toszku najpierw jako nauczyciel, a potem jako dyrektor. Od kilkunastu już lat jest członkiem sekcji emerytów i rencistów. Jako radna przez trzy kadencje, organizatorka Integry, działaczka społeczna i sportowa, Maria Bukowska zawsze była tam, gdzie trzeba było pomóc, zorganizować, połączyć ludzi.

Odnaczenia, które zostały jej nadane za działalność społeczną i związkową to:

- Złota Odznaka Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego w 1989 roku,
- Złota Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Śląskiego w 2017 roku,
- Złota Odznaka Związku Nauczycielstwa Polskiego w 1998 roku,
- Brązowa Honorowa Odznaka Ludowych Związków Sportowych w 2017 roku.

### Kochająca (i kochana) mama, babcia, prababcia, oddana przyjaciółka, zaangażowana parafianka

Pani Bukowska zwykła mawiała, że jeśli na fizyce uczeń wie, że nie powinien wkładać palców do kontaktu, to już otrzymuje pozytywną ocenę. Wiadomo, bezpieczeństwo przede wszystkim. Zasada ta nie dotyczyła jednak córek, które na lekcje musiały być zawsze przygotowane, wiedzieć więcej, lepiej, szybciej niż ich rówieśnicy w klasie. Chcąc sprostać oczekiwaniom mamy-nauczycielki, dziewczyny potrafiły wyjaśnić zależności między oporem a napięciem i natężeniem prądu, zastosować wzór na prawo Ohma, przeliczyć jednostki i określić, czym różni się prąd stały od prądu przemiennego. Oj, niełatwo było Beacie, Asi i Ani uczyć się w szkole, w której nauczycielem i dyrektorem była najbliższa im osoba. Bywało, że o nienajlepszej ocenie z jakiegoś przedmiotu dowiadywały się później niż ich mama. Na lekcje fizyki do swojej babci trafiły także wnuki. A obserwując energię i zapał do pracy Pani Bukowskiej – niewykluczone, że podstawy nauki w tym przedmiocie zdobędzie pod jej opieką również prawnuk – obecnie uczeń klasy czwartej. Przecież siódmoklasistą będzie już za niespełna trzy lata!

Wizerunek osoby wymagającej wobec swoich bliskich na gruncie szkolnym stoi w opozycji do obrazu ciepłej i pełnej miłości mamy trzech córek, babci sześciorga wnucząt i prababci dwóch prawnuków, jaki ukazuje się w rodzinnych wspomnieniach. Dzieciństwo jawi się dla córek przez pryzmat różnych rytuałów, w które włączyła je mama – zaradna i zapobiegliwa gospodyni. Było to na przykład obieranie truskawek na kompot do słoików (na wyścigi z mamą, by dziewczyny były bardziej zmotywowane), pieczenie domowych ciast i pozwalanie na oblizywanie w nagrodę łopatek z miksera (przy wnukach jednak była bardziej otwarta – im zostawiała

więcej surowego ciasta). W pamięci Beaty, Asi i Ani szczególnie zapisały się wspaniałe wyprawy rowerowe na maliny do lasu, a smak kanapek ze smalcem przegryzanych malinami do dziś jest dla nich smakiem dzieciństwa.

Dla wnucząt u babci zawsze było bezpiecznie, ciepło i radośnie. Często wspominają cudowne "nocowanki" z gorącym kakao i twierdzą, że nikt tak pięknie nie czytał bajek, jak babcia. Pani Maria ma do dziś zwyczaj nazywać swoje bliskie osoby (córeczki, wnuki, prawnuki) mianem słoneczek. Dzięki temu ma w tej chwili bardzo dużo słońc, pozostając dla najbliższych spokojną Ziemią. Gdy jej prawnuk miał wskazać osobę, z którą najbardziej lubi rozmawiać poza mamą, bez chwili wahania wskazał babcię Marysię. Bo ciepło, uważność i mądrość babci nie mają daty ważności – przechodzą z pokolenia na pokolenie.

Przy dzisiejszej okazji nie sposób nie wspomnieć o wieloletniej przyjaciółni Laureatki ze świętej pamięci panią Marią Nowak-Kowalską. Już jako licealistki Marysia i Maryna udzielały się w samorządzie szkolnym, potem współpracowały ze sobą podczas dwóch kadencji Rady Miejskiej, wspierały się nawzajem, gdy w życiu któreś z nich pojawiały się trudności. Po sesjach Rady Miejskiej obie panie miały często wiele spraw do omówienia. Jeśli mimo późnej pory nie wracały do domu, rodzina wiedziała, że można je spotkać gdzieś na trasie między ulicami Dworcową a Gustawa Morcinka, gdyż miały w zwyczaju wielokrotnie wzajemnie się odprowadzać od drzwi do drzwi.

Kolejnym wspólnym działaniem, w które włączyły się panie Bukowska i Nowak-Kowalska, było opracowanie tekstów modlitewnych Nowenny do Matki Bożej Toszeckiej. Podczas cotygodniowych nabożeństw czciciele Matki Bożej w toszeckim wizerunku wnoszącą podziękowania, prośby i błagania korzystają z modlitw napisanych przez naszą Laureatkę. Pani Maria czerpie siłę z wiary w Boga i codziennej modlitwy, nie tylko tej osobistej, ale i wspólnotowej. Jest członkiem grup modlitewnych działających przy toszeckiej parafii: Żywego Różańca, Margaretek i od wczesnej młodości Apostolstwa Modlitwy.

### Podsumowanie

Droga Mario, Twoje życie jest dowodem, że człowiek może zmieniać świat – zaczynając od swojej klasy, swojej szkoły, swojego miasta. Dziękujemy Ci za przykład, za serce, za wytrwałość i za to, że uczysz nas, iż prawdziwa wielkość rodzi się z codziennej pracy na rzecz pojedynczych ludzi i lokalnego środowiska, troski o drugiego człowieka i wierności swoim wartościom. Z dumą i wzruszeniem ogłaszamy: Pani Maria Bukowska - Człowiekiem Roku Ziemi Toszeckiej 2025!

## Walentynki na rynku



W dniu 14 lutego nasz rynek wypełnił się muzyką, uśmiechem i pełną ciepłą atmosferą. Tegoroczne Walentynki upłynęły pod hasłem „muzycznie i słodko”, a mieszkańcy chętnie włączyli się we wspólne świętowanie. Jedną z atrakcji było walentynkowe karaoke, które przyciągnęło odważnych solistów i całe grupy przyjaciół. Na uczestników czekała także „zupa w kolorze miłości”, która rozgrzewała i dodawała energii w ten lutowy dzień, a słodki poczęstunek dopełnił radosnej atmosfery spotkania. Serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom za przybycie, wspólne śpiewanie i stworzenie wyjątkowego klimatu tego wydarzenia. Słowa podziękowania kierujemy również do wszystkich osób, które wsparły organizację Walentynek: OSP Ciochowice oraz Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych PUK za zaangażowanie w przygotowanie rynku. **JB**

## Przypomnienie o terminie płatności I raty czynszu za dzierżawę

Uprzejmie przypominamy, że z dniem 15 marca upływa termin uregulowania I raty czynszu za dzierżawę. Prosimy wszystkich dzierżawców o terminowe dokonanie wpłat zgodnie z zawartymi umowami. Informujemy również, że osoby korzystające z systemu eDoręczenia otrzymały korespondencję dotyczącą wysokości czynszu właśnie za jego pośrednictwem. Dziękujemy za terminowe regulowanie należności i współpracę.

## Nowoczesna pracownia

Z radością i satysfakcją chcieliśmy poinformować, że zadanie „Nowoczesna Pracownia Matematyczna” w SP nr 2 im. G. Morcinka realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego 2026 zostało zakończone. Dzięki głosom oddanych na ten projekt nasi uczniowie już po przerwie feryjnej mogą przyswajać wiedzę matematyczną w nowych, komfortowych warunkach. W ramach zadania zostały wymienione krzesła i stoliki, wstawiono nowe funkcjonalne szafki, a odświeżone ściany zostały pokryte częściowo tematyczną tapetą. Dziękuję wszystkim rodzicom za oddane głosy i wielkie **AG**



# VII Toszecki Jarmark Wielkanocny

na Rynku w Toszku  
29 marca (niedziela) | godz. 10:00-13:00

### Program wydarzenia

- 10:00-13:00 – sprzedaż ozdób wielkanocnych oraz przysmaków
- 10:30-11:30 – szukanie wielkanocnych jajek w parku (zejście przy farskim ogrodzie od ul. Piastowskiej)
- 12:00 – rozstrzygnięcie powiatowego konkursu „Najpiękniejsza kroszonka”

Serdecznie zapraszamy rodziny!

## Zapraszamy na VII Toszecki Jarmark Wielkanocny

Już 29 marca zapraszamy wszystkich mieszkańców i gości do Toszka na VII Toszecki Jarmark Wielkanocny! To wydarzenie pełne tradycji, kolorów i wiosennej radości, które co roku przyciąga całe rodziny. Na uczestników czekają stoiska z rękodziełem i lokalnymi przysmakami, słodkie niespodzianki dla dzieci oraz inspiracje do dekorowania świątecznych stołów. Serdecznie zapraszamy do wspólnego świętowania i spędzenia wiosennego dnia na Toszeckim Rynku! **JB**

## Upamiętnienie Tragedii



Gminne obchody upamiętnienia Tragedii Górnośląskiej odbyły się w tym roku 10 lutego w Pniowie. W wydarzeniu wzięli udział uczniowie i nauczyciele reprezentujących wszystkie szkoły z terenu naszej gminy, a także dyrektorzy jednostek, przedstawiciele organizacji społecznych, zarząd DFK Tost/Toszek, a także przedstawiciele samorządu – burmistrz Grzegorz Kupczyk, radna Katarzyna Kulik, sołtys Pniowa Ewelina Tarnowski. Szczególnym ubogaceniem tegorocznych obchodów były świadectwa pani Hildegardy Szewczyk oraz pana Marcina Kwaśnioka – długoletnich mieszkańców Pniowa, których ojcowie zostali w roku 1945 deportowani do Związku Radzieckiego. Głównym punktem upamiętnienia było odczytanie listy nazwisk deportowanych z miejscowości naszej gminy. **PK**

## Powiatowy Festiwal Krepla



To jedyny dzień w roku, kiedy można degustować takie bogactwo smaków początków, faworków i podobnych wypieków! W dniu 13 lutego na Zamku w Toszku odbył się kolejny Powiatowy Festiwal Krepla. Naszą gminę reprezentowały oficjalnie KGW z Kotulina, Płużniczki i Pniowa, choć na sali nie zabrakło także przedstawicielek KGW z Pisarzowic, Sarnowa i nie tylko. Wśród gości znaleźli się także

burmistrz Grzegorz Kupczyk oraz starosta gliwicki Grzegorz Kwitek. Dziękujemy dyrekcji zamku, powiatowemu oddziału ARiMR oraz wszystkim gospodyniom za wspólną organizację festiwalu. **PK**

## Bal Seniora



W dniu 7 lutego odbył się XV Samorządowy Bal Seniora. Impreza odbywa się wg pomysłu radnego Ewalda Laksy, który we współpracy z radnym Romanem Waloszkim skoordynował wszystkie przygo-



towania. Tradycją Samorządowego Balu Seniora jest okazały tort, którym częstuje uczestników aktualny przewodniczący Rady Miejskiej – w tym roku pyszny poczęstunek ufundował Rafał Kucharczyk – przewodniczący Rady Miejskiej. **PK**

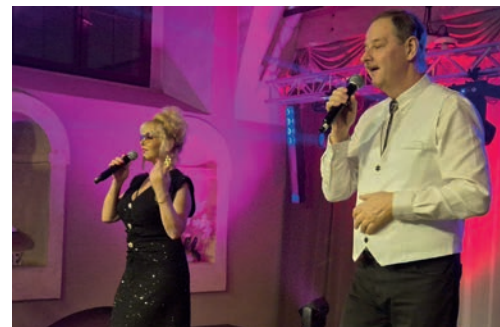
## Dochodzenie w sprawie odpadów



Zakończyła się jedna z dwóch spraw sądowych dotyczących nielegalnego zgromadzenia odpadów na terenie należącym do jednej z firm działających w Toszku. Ponieważ, wg ustaleń prokuratury, skazany za to przestępstwo nie dysponuje środkami, które pokryłyby koszty wywiezienia i utylizacji nielegalnych odpadów, zobowiązaną do ich uprzątnięcia została nasza gmina. Na wniosek prokuratury wszczęliśmy postępowanie administracyjne w tej sprawie - wystąpiliśmy do sądu o udostępnienie opinii biegłych zgromadzonych w tej sprawie, a także

o opinie PSP, WIOŚ, RDOŚ oraz Sanepidu na temat nielegalnego składowiska. Wystąpiliśmy też do władającego obecnie terenem o uzupełnienie ubytków w dwóch górnych fragmentach betonowego ogrodzenia terenu, na którym składowane są odpady. O dalszych działaniach będziemy informować. **PK**

## Szlagierowe Marzenia



W dniu 1 marca odbył się na Zamku koncert zatytułowany „Szlagierowe Marzenia”. Wystąpili Mateusz Troll i Przyjaciele, Zespół Cordero, Duet Caro i wokalistka Marta Haba. Licznie zgromadzona publiczność świetnie bawiła się przy muzyce i słowie znakomicie prowadzącego wydarzenia Mateusza Trolla. W czasie koncertu przedstawiciele męskiej części samorządu złożyli obecnym na sali Paniom najserdeczniejsze życzenia z okazji przypadającego wkrótce Dnia Kobiet. **PK**

## Spotkanie zastępców



Z inicjatywy Grzegorza Nowaka, zastępcy burmistrza Sośnicowic, 13 lutego odbyło się w Sośnicowicach pierwsze robocze spotkanie zastępców władarzy gminy powiatu gliwickiego. W swobodnej atmosferze omówiono szereg spraw bieżących i nie tylko. W maju zaplanowane jest kolejne tego typu spotkanie, tym razem w Toszku. **PK**

## Lokale do remontu

Do 13 marca można składać wnioski o przydział mieszkań komunalnych do remontu. Zwracamy uwagę, że zakres remontów przewidzianych do wykonania jest dość szeroki. Warto jednak podkreślić, że najemca lokalu komunalnego, po przeprowadzeniu remontu, może wystąpić o wykup mieszkania z dużą bonifikatą. Szczegóły na stronie internetowej bip.toszek.pl w zakładce „tablica ogłoszeń”. **PK**

## Nowe mieszkania w Paczynie

W poniedziałek 30 marca o godz. 17:00 w Urzędzie Miejskim (II piętro, sala sesyjna) odbędzie się spotkanie dla osób zainteresowanych najmem mieszkań, które powstaną w Paczynie w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Chodzi o mieszkania o powierzchni od ok. 40 do k. 65 metrów kwadratowych, o podwyższonym standardzie, ekologicznie ogrzewane, każde z balkonem. W spotkaniu udział weźmie m.in. prezes spółki SIM Śląsk Północ sp. o.o., w której nasza gmina wspólnie z kilkunastoma innymi samorządami, posiada udziały. Pan prezes Józef Korpak przedstawi więcej szczegółów na temat najmu tych mieszkań, a także na temat opcji wykupu ich na własność. Zainteresowanych mieszkańców zapraszamy do udziału. Mile widziane potwierdzenia udziału w spotkaniu: tel. 32 237 80 21, e-mail: ikp@toszek.pl. **PK**



## Gminne rozgrywki



W dniu 3 lutego w hali im. Ludwiga Guttmanna odbył się turniej siatkarski, który przyciągnął liczną publiczność. W zawodach wzięły udział drużyny ze wszystkich szkół naszej gminy, rywalizując w kategoriach młodziej (Igrzyska dzieci) i starszej (Igrzyska młodzieży szkolnej), osobno chłopcy i dziewczyny.

### Najlepsi w turnieju:

#### Igrzyska dzieci

Chłopcy: 1. Kotulin, 2. SP nr 2 Toszek, 3. Pniów

Dziewczyny: 1. Kotulin, 2. SP nr 2 Toszek, 3. SP nr 1 Toszek

#### Igrzyska młodzieży szkolnej

Chłopcy: 1. Kotulin, 2. Paczyna, 3. SP nr 2 Toszek

Dziewczyny: 1. SP nr 2 Toszek, 2. Paczyna, 3. Kotulin

Gratulujemy wszystkim uczestnikom! Puchary i medale wręczył burmistrz Grzegorz Kupczyk. Podziękowania dla nauczycieli WF, dyrektorów szkół oraz kibiców za sportowy doping. **JB**

### Nadchodzący dyżur EKODORADCY

**Śląskie**  
Przywracamy błękit

**25.03.2026 r.**  
9:00 – 14:00

**Toszek**  
Urząd Miejski  
ul. Bolesława Chrobrego 2  
(sala na parterze)

Przyjdź na **bezpłatne**, indywidualne konsultacje na których:

- 1 Dowiedz się więcej na temat:
  - Efektywnych źródeł ciepła
  - Termoizolacji budynku
  - Odnawialnych źródeł energii
- 2 Poznasz programy dofinansowań do tego typu inwestycji:
  - MÓJ PRĄD
  - MOJE CIEPŁO
  - oraz inne...
- 3 Wspólnie z ekodoradcą wypełnisz wniosek o dofinansowanie
- 4 Otrzymasz dotację i cieszyć się oszczędnością

Skontaktuj się ze swoim EKODORADCĄ

**694 462 099**

ekodoradca  
@subregioncentralny.pl

fb.com/  
lifesubregioncentralny

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. LIFE20 IP/E/PL/000007 - LIFE-IP ADP-SILESIA-SKY

## Dzień Sołtysa

11 marca

Z okazji Waszego święta składamy Wam serdeczne podziękowania za Waszą codzienną pracę, zaangażowanie i troskę o lokalną społeczność. To dzięki Wam nasze wsie tętnią życiem, rozwijają się i stają się miejscem, w którym warto być.

Życzymy Wam dużo zdrowia, nieustającej energii, samych zycielnych ludzi wokół oraz satysfakcji z każdej podjętej inicjatywy. Niech Wasza codzienna praca spotyka się z uznaniem i wdzięcznością mieszkańców!

Burmistrz Toszka  
Grzegorz Kupczyk

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Rafał Hucharczyk

Po troszku o Toszku

toszek.pl

#### WYDAWCA:

GMINA TOSZEK

ul. Bolesława Chrobrego 2, 44-180 Toszek

#### REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Kunce

#### KONTAKT DO REDAKCJI:

tel.: 32 237 80 37 lub 30; e-mail: gazeta@toszek.pl; NAKŁAD: 2000 egzemplarzy

#### ŁAMANIE I DRUK:

Drukarnia EPIGRAF; ul. Bernardyńska 19, 44-100 Gliwice;  
tel. 32 279 08 56; www.epigraf.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w nadesłanych listach i artykułach. Nadesłane materiały nie będą zwracane.

## „Jest to gatunek bardzo dyskretny i płochliwy, ale musimy być czujni”

o lasach i zwierzętach w nich żyjących z leśniczym Piotrem Klitą rozmawia Joanna Bunda.

- Skąd wzięła się Pana pasja do pracy w lesie i kiedy poczuł Pan, że chce zostać leśniczym?

- Witam pięknie i serdecznie a zwyczajem leśnym witam słowami „Darz Bór”. Dziękuję za to pytanie. Od dziecka chciałem być leśnikiem, może z tego powodu, że koło lasu się wychowałem. A jak starsi ludzie, doświadczeni życiem powiadają: „Wilka do lasu ciągnie”. Pochodzę z Rudzińca i tamtejsze lasy są mi bardzo bliskie. Niemniej jednak lasy Gminy Toszek znam jak własną kieszeń, gdyż mieszkam na skraju naszego „Stadtwald” (Lasu miejskiego) w Boguszycach. Pozdrawiam wszystkich mieszkańców.

- Jak wygląda Pana codzienna praca i co sprawia Panu w niej największą satysfakcję?

- Moją pracę, pracę leśnika, porównać można do pracy rolnika, z tą małą różnicą, że rolnik swoje plony zbiera co roku a leśnik... No właśnie!? To co ja posadziłem i jeszcze posadzę, to moje wnuki zbierać będą (fachowo mówiąc: użytkować będą). Las rośnie wolno, etapami. Każda faza rozwojowa drzewostanu, poczynając od uprawy, a kończąc na drzewostanie rębni wiąże się z różnymi zabiegami z zakresu hodowli, ochrony i użytkowania lasu. Najwięcej satysfakcji w mojej pracy sprawiają mi codzienne obchody leśnictwa, kontakt z przyrodą oraz myśl, że robię coś pożytecznego na rzecz zachowania trwałości lasu dla przyszłych pokoleń, aby nasze dzieci mogły cieszyć się otaczającą przyrodą.



- Z jakimi wyzwaniem musi się Pan mierzyć jako leśniczy w dzisiejszych czasach?

- Praca leśnika w dzisiejszych czasach wiąże się z różnymi problemami społecznymi, o których głośno jest w wszelakich mediach społecznościowych. Miejmy nadzieję, że pseudoekolodzy, wszelakie organizacje pseudoekologiczne, jednostki pseudoekologiczne nie zakłócą trwałości prowadzenia gospodarki leśnej i nie będą przeszkadzać nam w pracy. Bo praca w Lasach Państwowych jest służbą dla społeczeństwa. Jak już wcześniej wspominałem: „Praca dla przyszłych pokoleń”.

- Czy ma Pan jakieś szczególne wspomnienie lub historię związaną z pracą w lesie, która zapadła Panu w pamięć?

- Moje praca zawodowa rozpoczęła się w 2003 r. Od tamtej pory mam wiele wspaniałych wspomnień, których wszystkich nie sposób zapamiętać, dlatego też prowadzę pamiętnik. Może kiedyś wydam książkę „Wspomnienia leśniczego Borówki”. Każdy dzień niesie ze sobą różne przygody. Raz stanąłem oko w oko z wilkiem. Ale to długa historia.



- W ostatnim czasie dużo mówi się o wilkach w naszych lasach – jak obecnie wygląda sytuacja z ich populacją i czy powinniśmy się ich obawiać?

- Sytuacja wilka w naszej gminie jak i w gminach sąsiadujących ma charakter ekspansywny, tzn. zwiększający swój zasięg. Do rozwoju wilka w naszych lasach przyczynia się wiele czynników naturalnych, tj. np. brak wrogów naturalnych, łatwość dostępu do bazy żerowej (pokarmu).

Pragnę wspomnieć, że wilk jest drapieżnikiem, a jego dietę stanowią dziko żyjące zwierzęta, tj. jelenie, sarny, dziki, zające, również zwierzęta gospodarcze stanowią łatwą do zdobycia ucztę kulinarną o których coraz częściej mówi się w telewizji. Na chwilę obecną nie musimy obawiać się bezpośredniego kontaktu z wilkiem. Jest to gatunek bardzo dyskretny i płochliwy, ale musimy być czujni. Całoroczna ochrona tego gatunku powoduje jego wzrost populacyjny, co z kolei może doprowadzić do niebezpiecznych sytuacji. „Dmuchajmy na zimne”.

- Jakie zagrożenia mogą spotkać spacerowiczów w lesie i jak należy się zachować w przypadku spotkania z dzikim zwierzęciem, na przykład wilkiem? Jak bezpiecznie spacerować po lesie, aby nie narażać siebie oraz nie zakłócać życia zwierząt?

- Las jest zbiorowiskiem drzew i krzewów oraz zwierząt w nim żyjących. Idąc na spacer do lasu wpraszamy się w gościnę. Dlatego też zachowujemy się jak w gościach przystało. Aby nie narażać siebie oraz nie zakłócać życia zwierząt dziko żyjących nie hałasujemy, nie śmiećmy, nie niszczy my i przede wszystkim nie używamy otwartego ognia, bo „Las rośnie wolno, a płonie szybko”. W przypadku spotkania z dzikimi zwierzętami należy zachować spokój i w sposób dyskretny wycofać się. Nie należy płoszyć.

- Jakie przesłanie chciałby Pan przekazać osobom odwiedzającym las oraz młodym ludziom, którzy marzą o pracy leśniczego?

- Wszystkim miłośnikom leśnych ostępów pragnę życzyć wytrwałości w dążeniu do celu, aby meandry leśnych duktów (leśnych ścieżek) nie zniechęcały do spełnienia życiowych marzeń.

